

Skakali po samochodach

Data publikacji: 3.08.2009 15:16

□

Policjanci z Cieszyna zatrzymali grupę młodych mężczyzn w wieku od 18 do 22 lat, którzy zakłócali ład i porządek publiczny oraz dewastowali rabatki kwiatowe i samochody. Wracali z imprezy i wszyscy byli pijani. Teraz zapłacą solidne mandaty.

Policjanci z "patrolówki", w sobotę nad ranem interweniowali w sprawie zakłócania porządku publicznego przez grupę młodzieży. Telefony o chuliganach dyżurny odbierał kilkakrotnie. Najpierw jeden z taksówkarzy powiadomił, że młodzi mężczyźni na Placu Wolności wyrywają kwiaty rosnące na klombach i rzucają nimi w samochody. Po chwili grupa chuliganów była już na Placu Kościelnym. Tam zaczęli skakać po dachach zaparkowanych samochodów. Policjanci przystąpili do działania, by nie dopuścić do dalszej dewastacji. Młodzi awanturnicy stawiali opór i nie chcieli się podporządkować poleceniom stróżów prawa, którzy musieli użyć wobec nich siły. Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy są pijani. Mimo ewidentnych dowodów, nie przyznawali się do winy. Teraz będą musieli pokryć straty, jakie wyrządzili oraz zapłacą mandaty za zakłócenie ładu i porządku publicznego.